

Traugutt-ka

Czerwiec
2018

Amelia, kl. IV c



Wiktorja, kl. IV b



Ola A. , kl. IV d

Życzenia dla Mamy i Taty

Wszystkiego najlepszego

Dla moich rodziców!

Dużo szczęścia

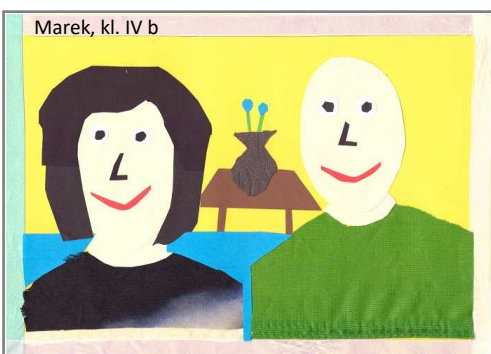
Dużo radości

Dużo zdrowia

Dużo spokoju

i pomyślności!

Marek, kl. IV b



Zuzia, kl. IV f



Marlena, kl. IV b



Dzień Matki już za nami, Dzień Ojca 23 czerwca. Minął też tegoroczny Piknik Szkolny, którego tematem przewodnim była „Rodzina”. Podobny był też temat prac plastycznych, („Portret moich rodziców”), stworzonych przez naszych uczniów metodą kolażu, pod czujnym okiem p. Anetty Myszkorowskiej.

Czego nie wiecie o nauczycielach, a boicie się zapytać.

Zosia Andrzejak i Julka Jagieła - Dzień dobry. Nazywamy się Zosia Andrzejak i Julia Jagieła, prowadzimy rubrykę z wywiadami, których udzielają nam nauczyciele i dzisiaj chcielibyśmy przeprowadzić wywiad z Panią.

Pani Ania Szymaniak - Bardzo mi miło.

Z.A. - Pierwsze pytanie to... Kiedy była Pani dzieckiem, kim Pani chciała zostać?

Pani A.S. - Psychologiem dziecięcym. Od początku wiedziałam, że chcę pracować z dziećmi, ale na samym początku chciałam być zawsze psychologiem. Dopiero w liceum połączyłam pracę z dziećmi i sport, który bardzo lubiłam i tak wyszło, że zostałam nauczycielem W-F.

J.J. – Jakie ma Pani wykształcenie?

Pani A.S.- Jestem magistrem wychowania fizycznego.

Z.A. – Od jak dawna promuje Pani zdrowy tryb życia?

Pani A.S. – Najintensywniej jak zostałam już nauczycielem i miałam kontakt z dziećmi, którym mogłam przekazywać moją wiedzę na ten temat.

J.J. – Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole, a jaki znienawidzony?

Pani A.S. – Oczywiście W-F był ulubionym przedmiotem oraz muzyka, plastyka. A znienawidzonym matematyka.

Z.A. – Jakie ma Pani zainteresowania?

Pani A.S. – Oprócz sportu, uwielbiam wszystkie prace manualne. Robiłam sama biżuterię, metodą decoupage (dekupaż) dekorowałam co mi wpadło w ręce, później zaczęłam szydełkować, robić na drutach. Ostatnio zaczęłam zajmować się odnawianiem starych mebli. Malowałam je, szlifowałam, polerowałam i co chwila znajduję sobie jakieś nowe zajęcie.

J.J. – Co pani robi w wolnym czasie?

Pani A.S. – W wolnym czasie bawię się ze swoim synkiem, który ma pięć lat. Gram z nim w piłkę, jeździmy na rowerze, chodzimy na plac zabaw, na lody, układamy puzzle i oczywiście zajmuję się tymi moimi pracami manualnymi.

Z.A. – A jak ma na imię pani syn?

Pani A.S.- Patryk.

Z.A. – Jakie dałaby pani wskazówki naszym czytelnikom dotyczące zdrowego trybu życia.

Pani A.S. – Przede wszystkim trzeba się ruszać, codziennie spędzać czas na świeżym powietrzu i odżywiać się zdrowo. Nie trzeba przestrzegać żadnej diety, a po prostu się zdrowo odżywiać i nie jeść dużo słodczy. Ja na przykład sama uwielbiam słodczy, czekoladę, chipsy też jem i coca-colę piję, ale jednak trzeba mieć w tym umiar. Tak żeby to wyrównać czymś zdrowym i słuchać swojego organizmu, bo on podpowiada nam czego potrzebuje w danym momencie. Mój np. jak mówi, że potrzebuje czekoladę to daję mu czekoladę, a jak potrzebuje owoc to daję mu owoc ;)

Z.A.- A tak odnośnie owoców i warzyw: jaki jest pani ulubiony?

Pani A.S. – Chyba wszystkie! Truskawki bardzo lubię.

J.J. – A woli pani soki z owoców czy same owoce?

Pani A.S. – Lubię tak samo i soki i owoce. Często robię sobie koktajle owocowe. Nawet szpinak lubię! Szpinak jest bardzo dobry z mango albo z bananem. Koktajl ze szpinakiem wychodzi zielony, więc mówię mojemu synkowi, że to napój Shreka .

Z.A. i J.J. – Bardzo dziękujemy za wywiad.

Wycieczka do Mrągowo 2018

Z dziennika uczennicy klasy IV d



Gra terenowa

Dzień 1, 28.05.2018.

Już jestem na Mazurach w ośrodku „Polonez”. Jest naprawdę gorąco, 28°C, świeci słońce i tak ma być do końca wycieczki.

Po przyjeździe na miejsce zjedliśmy obiad. Pani rozdzieliła nam pokoje - ja jestem w 105. Po obiedzie poszliśmy na grę terenową „Diamenty”. Później mieliśmy kilka minut przerwy, żeby napić się i przebrać w stroje kąpielowe. Gdy byliśmy już

gotowi, poszliśmy za instruktorem i okazało się, że to ... ślizgawka! Jej!! - wszyscy się ucieszyli. To była wspaniała zabawa!

Potem była siatkówka—my przeciwko chłopcom. Następnie kolacja i gra terenowa. Szukaliśmy karteczek z pytaniami, ukrytych na terenie ośrodka. Naszej klasie udało się wygrać! Tak skończył się poniedziałek.

Dzień 2, 29.05.2018.

Dziś rano, dokładnie o 8.00, zbudził nas budzik. Ale nie taki zwykły, ponieważ Pan instruktor przechodził przez pokoje z wielkim głośnikiem i nas budził różnymi piosenkami. Po śniadaniu Pani powiedziała, żebyśmy przebrali się w stroje kąpielowe. Gdy dotarliśmy nad jezioro, instruktor dał nam kamizelki, żeby nikt się nie utopił. Później poszliśmy na kajaki i rowerki. Skakaliśmy też do wody! Było świetnie! Następnie poszliśmy na paintball i strzelanie z łuku. Po obiedzie pojechaliśmy na wycieczkę do Świętek Lipki i do Reszla. Zobaczyliśmy słynne organy, które mają 300 lat! W Reszlu weszliśmy na wieżę, którą widać na zdjęciu, po bardzo stromych i wąskich schodach. Wieczorem wybraliśmy się jeszcze na spacer na duży i fajny plac zabaw w Mrągowie i kupiliśmy sobie różne słodycze. Ten dzień był wesoły i miły.



Dzień 3, 30.05.2018

Dziś rano bez problemu wstaliśmy i poszliśmy na śniadanie. Miała się odbyć „Parada Oszustów”. Nikt nie wiedział, co to jest, ale Pan dobrze wytłumaczył nam zasady i zaczęliśmy grać. Mieliśmy tyle cukierków, ile jest osób w klasie czyli u nas 22. Dostaliśmy 10 pytań. Na każde pytanie można było postawić cukierki. Gdy odpowiedź była zła, traciło się cukierki. Gdy dobra, dostawało się tyle, ile się postawiło. Nie na wszystkie pytania udało się nam dobrze odpowiedzieć, ale zdobyliśmy około 70 cukierków. Hurra!

Po grze spakowaliśmy swoje rzeczy, posprzątaaliśmy pokoje, zjedliśmy obiad i nadszedł czas na pożegnanie się z „Polonezem” i Mrągowem. Około 18.30 wróciliśmy do Józefowa.

Było bardzo fajnie. Wszyscy wspominamy tę wycieczkę bardzo miło.



Blanka, kl. IV d

Wakacje w domu nie muszą być nudne!

Wiele osób nigdzie nie wyjeżdża na wakacje bądź jedzie tylko na tydzień lub dwa tygodnie. Co robić przez dwa miesiące, aby się nie nudzić i aby efektywnie i miło wykorzystać ten wakacyjny czas? Poniżej przedstawiam propozycje na spędzenie letnich dni w Józefowie oraz w niedalekiej odległości od naszego miasta.

BASEN w Józefowie - Każde dziecko może pójść na basen za darmo, za okazaniem legitymacji szkolnej.

Wycieczki rowerowe - Rodzice wraz z dziećmi mogą jeździć na wycieczki rowerowe po naszym mieście. Ostatnio została wybudowana nowa ścieżka rowerowa, prowadząca do Wiązowny oraz na ukończeniu jest ścieżka wzdłuż ulicy Sikorskiego.

PARK LINOWY w Holiday Inn - Jest to najdłuższy park linowy w okolicach Warszawy. Są cztery trasy, zróżnicowane pod względem trudności, zatem każdy może znaleźć coś dla siebie. Ponadto dla chętnych jest też mini golf.

Warszawa - w dzielnicy Mokotów znajduje się wielki park rozrywki w którym znajdują się 3 zjeżdżalnie oraz mały gaj. Rodzice mogą zostać w kawiarni. Atrakcja ta znajduje się w budynku, zatem jest to doskonałe miejsce w przypadku, gdy pogoda nie dopisuje. Obok parku znajduje się super basen Warszawianka, który również gwarantuje miłe spędzenie czasu.

KAJAKI/STATEK WODNY - Bardzo ciekawą propozycją spędzenia czasu są spływy kajakowe rzeką Świder, Pilicą oraz Wkrą. Ja osobiście polecam spływ Świdrem. Po zakończonym kajakowaniu, można dalej czas spędzić aktywnie na kąpielach w rzece lub zrelaksować się przy ognisku. Inną formą spędzenia czasu jest rejs po Wiśle—można wybrać się na krótszy lub dłuższy rejs. Dłuższy to wyprawa statkiem do Serocka—w tej chwili z powodu niskiego stanu wody w Wiśle rejs rozpoczyna się z Żerania.



Kanał Żerański

Dużą atrakcją dla pasażerów jest ślizganie, po którym statek wpływa na wody Kanału Żerańskiego, kierując się w stronę Zalewu Zegrzyńskiego.

Ruiny zamku w CZERSKU – aby się tam dostać można skorzystać z przeprawy promowej na Wiśle w okolicach Karczewa. Na prom można wjechać samochodem lub rowerem i zjechać w Konstancinie. Stamtąd podróż można kontynuować samochodem lub rowerem, korzystając ze ścieżki rowerowej prowadzącej do Czerska przez Górę Kalwarię. Na zamku często są organizowane różne atrakcje np. inscenizacje bitew, pokaz średniowiecznych strojów oraz zbroi.

O Józefowie i Warszawie po angielsku

Na lekcjach języka angielskiego w klasie piątej uczniowie opisywali swoje miasto. Mateusz z kl. V a napisał o swoim rodzinnym Józefowie. Sebastian z tej samej klasy napisał o Warszawie—stolicy Polski i naszym sąsiednim mieście, które bardziej lub mniej, jest również związane z życiem każdego z nas.

I live in Józefów. Józefów is near Warsaw. My town isn't big. About 20 000 people live there. Our mayor is Stanisław Kruszewski.

Józefów has got two train stations, a lot of bus stops, but there aren't any trams. There are a lot of supermarkets, delicatessens and chemist's. The theatre is next to the town hall—they are on Cardinal Stefan Wyszyński St. Near the town hall there is the best ice-cream parlour in Józefów—"Babcia Hela". In my town there are a lot of sports facilities: playgrounds, a rope park, football pitches, basketball courts, volleyball courts, a swimming pool. In Józefów there is a football club „Józefovia Józefów”. My friends and I play in the second league. We're the best in the Otwock district.

Warsaw is the capital city of Poland and it's the biggest city too. About 2,7 million people live there. It's in the centre of Poland.

I think it's very easy to travel in Warsaw. In Warsaw there is the biggest airport in the country and only there in Poland is the underground. Also, there are trams, buses and trains. If you don't like to travel by public transport, you can move around by Uber.

Culture is very important in Warsaw. There are a lot of big and small theatres and two opera houses. There is the Kopernik Science Centre, where you can do many experiments and have a good time. Also, in Warsaw there is one of the tallest buildings in Poland—the Palace of Culture and Science. Inside there are two museums, a theatre and the biggest attraction—observation deck on 30th floor. It's 114 metres above the sea level!

Warsaw residents can use many shopping malls. The most popular are: Blue City, Promenada, Arkadia.

As for sport, in Warsaw there is the National Stadium. There are many sport attractions and events. For example, in winter there is a skating rink. Famous bands and singers gave concerts the stadium too.

I like Warsaw because there are many attraction. I think this city is the best in Poland.

Blanka i Kinga, kl. IV d

STREFA ŚMIECHU

Facet mówi do sąsiada:

- Byłem z teściową w zoo.
- I jak było??
- Nie przyjęli jej.

W klasie Jasia wychowawczyni pyta

- Jaka waszym zdaniem powinna być Idealna szkoła?

A klasa zgodnym chórem:

- Zamknęta!



Pyta sąsiad sąsiada:

- Czemu powiesiłeś portret teściowej na wiśni?
- Żeby odstraszała szpaki.

Mama pyta Jasia:

- Dlaczego płaczesz?

Jaś odpowiada:

- Bo śniło mi się, że szkoła się pali.
- Nie płacz.
- Wiem, dlatego płacz.

Nie tylko Super Bohaterzy mogą pomagać



Przed nami zastłżone WAKACJE !!!

Czas beztroski, swobody i wypoczynku! Chciałoby się zapomnieć o wszystkich zasadach, żyć chwilą i cieszyć się wolnością :))) Ale! Nie o wszystkich zasadach możemy zapomnieć.

Musimy bezwzględnie pamiętać o zasadach bezpieczeństwa.

Gdziekolwiek będziemy, nad morzem, nad jeziorami, w górach czy może we własnych domach, wszędzie rozważnie korzystajmy z przyjemności.

Warto pamiętać o tym, żeby:

- zawsze ktoś dorosły (opiekujący się nami) wiedział gdzie i z kim przebywamy,
- na zabawy wybierać jedynie bezpieczne miejsca,
- kąpać się w miejscach dozwolonych, strzeżonych przez ratowników lub osoby dorosłe,
- nie wdawać się w rozmowy z nieznajomymi,
- być ostrożnym wobec obcych zwierząt,
- nie bawić się ogniem,
- mówić „NIE”, gdy nie zgadzamy się z szalonymi pomysłami kolegów,
- nie niszczyć środowiska, w którym przebywamy,
- ZAWSZE ZWRACAĆ SIĘ O POMOC, GDY JEJ POTRZEBUJEMY!**

Myślę, że tak wyposażeni, możemy ruszać na upragnione wakacje :)

Tosia, kl. 5a



Maja, kl. V a



Emilia, kl. V a

Prace plastyczne naszych uczniów — w swoich dziełach uczniowie zastosowali perspektywę zbieżną linearną.